

Psychologia piosenkowa

O co chodzi? Czy to będzie poważny tekst? Tak, oczywiście, jak najbardziej. Czy zdarzyło się w Twoim życiu tak że słuchany utwór muzyczny idealnie zgrał się z nastrojem, opisał sytuację życiową. Wielu z nas tego doświadczyło. To co nasuwa się pierwszoplanowo to miłosne dramaty, ktoś kogoś porzucił i utwór który należy traktować jako klasykę gatunku, dynamiczną piosenkę Andrzeja Rybińskiego: *Rzuciła mnie dziewczyna*. Nie znacie? Znacie? No to posłuchajcie. Natomiast Budka Suflera i *Bo do tanga trzeba dwojga*. To już nieco inna kategoria, świetna, krótka rozprawa na temat miłości romantycznej i wręcz apel o badanie rzeczywistości. W związku ze znacznymi różnicami w rozumienia tego pojęcia, pozwolę sobie przypomnieć - miłość romantyczna to uczucia rozgrywające się tylko i wyłącznie w naszych fantazjach, afekt ograniczający, by nie powiedzieć upośledzający, badanie rzeczywistości, co skutkuje tym że w znacznym stopniu możemy zniekształcać obraz obiektu naszych uczuć w kierunku przez nas wymarzonem. Należy oczywiście dokonać i oszacować prawdopodobieństwo prawdopodobieństwa że To dla roczników z połowy dwudziestego wieku. W praktyce psychoterapeutycznej zdarza się że takie romantyczne uczucie trwa latami z fatalnymi konsekwencjami dla naszych potencjalnych pacjentów. Zestawie tu dwa wykonania utworu Rebeka, kompozycji Zygmunta Białostockiego do słów Kazimierza Własna. Oczywiście Ewa Demarczyk i na drugim końcu spektrum możliwości interpretacji tego dramatu romantycznej miłości, odrzucenia, cierpienia, interpretacja Katarzyny Kłaczek Koncertu Finałowego 38. Przeglądu Piosenki Aktorskiej. Bardzo terapeutyczne. Teraz coś dla młodszych, piosenka zawierająca istotne treści wychowawcze. Jeśli młody człowiek usłyszy od rodziców, cioć, wujków, nauczycieli w szkole, że w klubach trzeba uważać, może być niebezpiecznie, wrzusi ramionami i najwyżej pośmieje się z tego z kolegami na szkolnym boisku. Inną wagę będzie to miało jeśli wyśpiewa mu to Fisz i zilustruje dramatycznym przykładem tego co może nam się przydarzyć o niewłaściwym czasie i niewłaściwym miejscu. Oczywiście mowa o piosence Czerwona sukienka. Ale teraz na poważniej. Wspólnota kulturowa z pacjentami nie jest niezbędnym warunkiem udanej terapii, może jednak ułatwić nawiązanie kontaktu terapeutycznego. Wspólnota kulturowa nie jest konieczna ale orientacja w jakich rejonach popkultury pacjenci mają zwyczaj wędrować pomaga ich lepiej rozumieć. Jeśli rozmawiamy z czternastoletnią osobą to Rybiński, Budka Suflera a nawet Fisz będą prehistorią, no może ciekawostką... *chyba moja babcia tego słuchała*. Czas na Matę, bo popkultura galopuje z prędkością dźwięku. Nie szukajmy jednak w tym co Mata rapuje wsparcia wychowawczego dla naszych nawet późno dwudziestowiecznych koncepcji wychowawczych. Wracam do targetu ubiegłowiecznego, któremu Lombard, jako nazwa zespołu muzycznego jest bliska. Tu rewelacyjny przykład: *Diametowa kula*, psychopiosenka świetnie ilustrująca problematykę masochistyczną, niesłuchanie trudną w psychoterapii. W praktyce psychoterapeutycznej zdarza mi się zaproponować posłuchanie jakiegoś utworu, który stanowi często znakomitą poetycko -muzyczną metaforę problematyki z którym się zgłaszają pacjenci. Do brzegu, do brzegu ... numer jeden w rankingu psychologii piosenkowej, metafory piosenkowej, interwencji piosenkowej to *Serce matki* w wykonaniu Haliny Kunickiej. Historia postania utworu jest bardzo ciekawa. Wiersz Jeana Richepin, tłumaczenie Julian Tuwim, kompozytor nieznany. A o czym jest ten utwór? O nadopiekuńczej matce, czasami posłuchanie zalecane. A tak na koniec, już nie o psychoterapii ale psychologii kamuflażu. Może ktoś z czytelników tego tekstu wie czy zaskakująca informacja że Banksy to Robert del Naja, ma coś wspólnego z rzeczywistością? Byłoby ciekawie. Krótkie podsumowanie piosenka, metafora terapeutyczna, street art, [trip hop](#), Banksy, Robert del Naja, Massiv Attack, Lombard, Budka Suflera. I już naprawdę kończę – metafora jeśli ma spełniać kryterium psychoterapeutycznej przydatności, wzbudzać refleksję, przytrzymać przy rzeczywistości ale czasami też przynieść ulgę i pocieszenie, znajdujemy to w piosenkach w prostej, poetyckiej, czasami zaskakującej formie.

